

Sygn. akt: I Cgg 9/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Banko
Protokolant:	Sandra Olesiak

po rozpoznaniu w dniu 08 czerwca 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa A. N., I. N., D. K., W. K., M. N., E. N.

przeciwko (...) S.A. w K.

o naprawienie szkody

1. zasądza od pozwanej (...) S.A. w K. na rzecz:

a. pozostających w ustawowej wspólności majątkowej powodów A. N. i I. N. kwotę 209.244,25 (dwieście dziewięć tysięcy dwieście czterdzieści cztery 25/100) złote z ustawowymi odsetkami od dnia 08 czerwca 2015r.,

b. pozostających w ustawowej wspólności majątkowej powodów D. K. i W. K. kwotę 209.244,25 (dwieście dziewięć tysięcy dwieście czterdzieści cztery 25/100) złote z ustawowymi odsetkami od dnia 08 czerwca 2015r.,

c. pozostających w ustawowej wspólności majątkowej powodów M. N. i E. N. kwotę 418.488,50 (czterysta osiemnaście tysięcy czterysta osiemdziesiąt osiem 50/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 08 czerwca 2015r.;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. nakazuje pobrać od pozwanej (...) S.A. w K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 44.329,31 (czterdzieści cztery tysiące trzysta dwadzieścia dziewięć 31/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowy.

SSO Katarzyna Banko

Sygn. akt I Cgg 9/11

UZASADNIENIE

Powodowie A. i I. N., D. i W. K., M. i E. N. domagali się nakazania pozwanej (...) S.A. w K. naprawienia szkody występującej w zabudowanej nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...) poprzez przywrócenie stanu poprzedniego ewentualnie zasądzenie odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia wniosku o zawarcie ugody w razie gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe bądź koszt przywrócenia przekroczył wartość szkody. Powódki D. K. i A. N. wniosły także o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. K. kwoty 200.000 zł.

W uzasadnieniu powyższego żądania podano, że wskutek eksploatacji górniczej prowadzonej przez pozwaną powstała szkoda polegająca na:

- sukcesywnym postępującym wychyleniu budynków wraz ze skutkami z tego wychylenia wynikającymi (zdeformowanie posadzek, podłóg, sufitów),
- braku równoległości przegród pionowych i poziomych, samoczynnym zamykaniu i otwieraniu skrzydeł okiennych i drzwiowych, pęknięciu komina,
- deformacji rynien i dachu oraz jego nieszczelności,
- szczelinowym pęknięciu ścian, posadzek, nadproży, sufitów i stropów, uszkodzeniu konstrukcyjnym,
- zawadnieniu budynku i zagrzybieniu ścian,
- uszkodzeniu ogrodzenia (wychylenie i pęknięcia) oraz chodników i placów.

Naprawa uszkodzeń winna polegać na konstrukcyjnym przywróceniu budynków do położenia pionowego (rektyfikacja) oraz zgodnym ze sztuką budowlaną usunięciem pozostałych uszkodzeń oraz grawitacyjnym odwodnieniu nieruchomości i budynków po uprzednim ich osuszeniu i wykonaniu izolacji przeciwwilgociowej. Powódki D. K. i A. N. niezależnie od tego, że są współwłaścicielami nieruchomości i prowadzą firmę PPHU (...) s.c. - zawarły w dniu 01 czerwca 2008r. z A. G. umowę najmu lokali użytkowych ustalając czynsz najmu na kwotę 12.000 zł miesięcznie. A. G. w dniu 10 czerwca 2008r. skierował do firmy (...) pismo z wyszczególnieniem szeregu uszkodzeń w obiekcie, które zauważył prowadząc prace remontowo – adaptacyjne lokali użytkowych. Na te okoliczność dokonano oględzin w dniu 18 czerwca 2008r. i niezależny biegły sporządził opinię techniczną w czerwcu 2008r. Po zapoznaniu się z treścią opinii najemca zwrócił się do wynajmującego z propozycją zmian do treści umowy. Strony sporządziły aneks do umowy obniżając czynsz do kwoty 4.000 zł. W konsekwencji wynajmujący poniósł uszczerbek majątkowy w wysokości 8.000 zł miesięcznie co przez 25 miesięcy daje kwotę 200.000 zł.

Pozwana (...) S.A. w K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podała, że nie kwestionuje związku przyczynowego pomiędzy jej eksploatacją a zaistniałą szkodą, natomiast zakwestionowała zakres szkód, a tym samym zakres napraw jakie należy wykonać. Powodowie w pozwie zgłaszają szereg uszkodzeń, które nie mają podstaw w żadnych zgromadzonych dokumentach (m. in. zawadnienie budynku, zagrzybienie ścian, deformacje rynien, dachu oraz jego nieszczelność). Na nieruchomości powodów znajdował się pub o nazwie (...) i część szkód powstałych w nieruchomości jest z pewnością związana z działalnością tego typu lokalu (muzyka o szerokim zakresie częstotliwości, drgania i rezonans akustyczny, obciążenia zmienne konstrukcji obiektu związane ze zwiększonym przepływem ludzi). Pozwana wniosła także o oddalenie powództwa w części dotyczącej odszkodowania za utracone korzyści w związku z umową najmu zawartą z A. G.. Wątpliwości pozwanej budzi przede wszystkim prawdziwość rzeczony umowy. Według wiadomości pozwanej obecnie obiekt nie jest wynajmowany. Pozwana wniosła o zobowiązanie powódek A. N. i D. K. do przedstawienia zaświadczenia z Urzędu Skarbowego w R. potwierdzającego w jakim okresie opłacany był podatek dochodowy od umowy najmu.

W piśmie procesowym z dnia 18 lutego 2015r. powodowie rozszerzyli żądanie pozwu domagając się zasądzenia kwoty 836.977 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej opinii biegłej sądowej M. L. (1), natomiast w piśmie z dnia 11 maja 2015r. podali, że całość roszczenia obejmującego żądanie pozwu wynosi 1.024.977 zł, a obejmuje odszkodowanie oraz utracone korzyści.

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie

- E. N. i M. N. w ustawowej wspólności majątkowej w 1/2 części,
- I. N. i A. N. w ustawowej wspólności majątkowej w 1/4 części,
- W. K. i D. K. w ustawowej wspólności majątkowej w 1/4 części

są użytkownikami wieczystymi nieruchomości gruntowej położonej w R. przy ulicy (...), obejmującej działkę nr (...), o powierzchni 0.05.30 ha oraz właścicielami budynku, którymi zabudowana jest powyższa nieruchomość gruntowa. Dla powyższej nieruchomości księgę wieczystą o numerze KW nr (...) prowadzi Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej. Na nieruchomości tej znajduje się budynek dwukondygnacyjny, całkowicie podpiwniczony, wolnostojący. Pomieszczenia parteru oraz piwnic wykorzystywane są jako lokal gastronomiczny z zapleczem kuchenne – sanitarnym. Pomieszczenia na parterze pełnią funkcję mieszkalną. Zasadniczą bryłę budynku wzniesiono w 1957r. W 1998r. dokonano rozbudowy budynku o dodatkową przybudówkę jednokondygnacyjną na cele związane z lokalem gastronomicznym. Przybudówka została całkowicie oddylatowana od starego budynku i posiada zabezpieczenia na wpływy eksploatacji górniczej. Budynki są konstrukcyjnie osobnymi bryłami. Połączone są natomiast funkcjonalnie w poziomie piwnic i parteru. (dowód: odpis księgi wieczystej KW nr (...) k. 5 – 6, opinia biegłego sądowego J. K. (1) k. 417 – 420)

W dniu 01 czerwca 2008r. pomiędzy D. K., (...) a A. G. została zawarta umowa najmu nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...) z wyłączeniem lokalu mieszkalnego na I – ym piętrze oraz klatki schodowej stanowiącej oddzielne wejście do tego lokalu mieszkalnego. Powierzchnia wynajmowanego lokalu wynosiła 471 m². Strony ustaliły, że czynsz najmu będzie wynosił 12.000 zł miesięcznie plus VAT. Umowę zawarto na czas nieokreślony. (dowód: umowa najmu k. 11 – 12)

Pismem z dnia 10 czerwca 2008r. A. G. zawiadomił wynajmującą, że w momencie przystąpienia do prac adaptacyjnych zaobserwował szereg uszkodzeń elementów konstrukcyjnych i wniósł o przeprowadzenie oględzin w dniu 18 czerwca 2008r. (dowód: pismo A. G. z dnia 10 czerwca 2008r. k. 13)

Oględziny budynku zostały przeprowadzone w dniu 18 czerwca 2008r. w obecności biegłego z zakresu budownictwa P. G. (1), który następnie sporządził opinię techniczną, w której podał, że budynek posiada liczne uszkodzenia polegające głównie na mniejszych lub większych spękaniach ścian, zakleszczeniu przerw dylatacyjnych, odspojeniu przybudowanego garażu i schodów zewnętrznych. Pomimo, że część dobudowana została zaprojektowana i wykonana z zabezpieczeniami na oddziaływania pochodzenia górniczego, w części tej stwierdzono spęknięcia ścian. Stwierdzone uszkodzenia nie mają wpływu na stateczność budynku, jak również nie zagrażają bezpośrednio bezpieczeństwu użytkownika obiektu. Zalecono wyłączenie z użytkowania pomieszczeń nr 1 i nr 2, tj. pomieszczenia gospodarczego oraz ganku w klatce schodowej piwnicy. (dowód: ekspertyza k. 15 – 19)

W dniu 01 lipca 2008r. pomiędzy D. K., A. N. a A. G. została zawarta kolejna umowa najmu nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...), przy czym przedmiotem umowy najmu była nieruchomość o powierzchni 391 m². Czynsz najmu obniżono do kwoty 4.000 zł. (dowód: umowa najmu k. 21 – 22)

A. G. wynajmował nieruchomość do przełomu października – listopada 2010r. Na podstawie faktur płacił czynsz małżonkom N. w wysokości wynikającej z drugiej umowy najmu. Pokwitowaniem zapłaty czynszu była faktura. Zrezygnował z najmu nieruchomości, gdyż prowadzona dyskoteka nie przynosiła dochodu, a on sam miał problemy finansowe. Na adaptację wynajmowanych pomieszczeń i ich remont wydatkował kwotę 60.000 zł. Remonty, poza montażem okien, przeprowadził z własnych środków, należności z tego tytułu nie potrącał z czynszów. (dowód: zeznania świadka A. G. k. 216 – 218)

W wyniku informacji powodów o wystąpieniu na ich nieruchomości szkód górniczych pozwana zorganizowała oględziny, które odbyły się w dniu 19 sierpnia 2008r. Powodowie odmówili podpisania sporządzonego wówczas protokołu oględzin. (dowód: protokół k. 64 – 65)

W dniu 24 października 2008r. powodowie zwrócili się do pozwanej z wnioskiem o naprawienie szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego w budynkach położonych w R. przy ulicy (...) podając, że budynki uległy wychyleniu, a ponadto występuje w nich szereg uszkodzeń będących następstwem eksploatacji prowadzonej przez pozwaną. Powódki D. K. i A. N. wniosły także o zapłatę kwoty 48.000 zł jako utraconych korzyści z tytułu najmu za okres od 01 lipca 2008r. do 01 stycznia 2009r. (dowód: wniosek z dnia 24 października 2008r. k. 7 – 8)

W dniu 27 listopada 2008r. pozwana zorganizowała kolejne oględziny nieruchomości. W sporządzonym protokole stwierdzono wówczas występowanie następujących uszkodzeń:

- spękania schodów wejściowych do części mieszkalnej,
- deformację drzwi wejściowych do części mieszkalnej,
- pęknięcie murków przy wjeździe do garażu,
- pęknięcie muru przy bramie garażowej,
- pęknięcie słupków ogrodzenia,
- wybrzuszenie ściany wschodniej w pomieszczeniu gospodarczym w piwnicy,
- wypiętrzenie posadzki w ganku piwnicznym.

(dowód: protokół z dnia 27 listopada 2008r. k. 62 – 63)

Biegły sądowy z zakresu budownictwa J. K. (1) stwierdził, że w związku z eksploatacją prowadzoną przez pozwaną doszło w budynku do uszkodzeń polegających na wychyleniu bryły z pionu, co ujawniło się w postaci wyraźnie odczuwalnych odchyleń od poziomu podłóg i posadzek. Wielkość wychylenia budynku winna zostać określona przez biegłego geodetę. Wychylenie podłóg jest wyraźnie odczuwalne i może oscylować w okolicy 25 %. Stwierdzone uszkodzenia konstrukcji polegają na pionowych i ukośnych pęknięciach ściany osłonowej przybudówki po stronie wschodniej. Z uwagi na istniejące okładziny wewnętrzne oraz zewnętrzne biegły nie miał możliwości ustalenia czy w budynku występują inne uszkodzenia. Na podstawie dokumentacji zdjęciowej biegły ustalił, że w przeszłości w budynku występowały bardzo silne uszkodzenia ścian, przy czym szkody te zostały usunięte. Do uszkodzeń nie związanych z ruchem zakładu górniczego biegły zaliczył zacieki i zawilgocenia tynków zewnętrznych. Powstały one bowiem w wyniku nieszczelności w pokryciu dachowym, w szczególności w opierzeniach w rejonie dylatacji. Biegły nie stwierdził, aby występowały wymienione w pozwie zawilgocenia i zagrzybienia ścian pomieszczeń piwnicznych. Budynek znajduje się w dobrym stanie technicznym. Większość elementów wykończenia oraz wyposażenia została w ostatnim okresie wymieniona. Dokonano także termomodernizacji całego obiektu, dlatego stopień naturalnego zużycia nie wykracza poza normatyw, co oznacza że nie wpłynął on w żadnym stopniu na charakter i rozmiar szkody. Biegły nie stwierdził oznak nieprawidłowo prowadzonej gospodarki remontowej, Remonty wykonywane są na bieżąco. (dowód: opinia biegłego sądowego J. K. (1) k. 417 – 420, 493)

Biegły sądowy z zakresu miernictwa górniczego, geodezyjnego, geologii, hydrologii oraz szkód górniczych J. K. (2) dokonał pomiarów pionowości budynków i poziomowości niektórych posadzek. W czasie wykonywanych pomiarów stwierdził, że budynek wzniesiony w 1957r. posiada większe wychylenia od budynku dobudowanego w 1998r. Uśrednione wyniki pomiarów wychyleń wynoszą:

- budynku wzniesionego w 1957r. – 17,1 mm/m,
- budynku wzniesionego w 1998r. – 14,3 mm/m.

Jednocześnie z rysunku stanowiącego załącznik do opinii a znajdującego się na karcie 562 wynika, że maksymalne wypadkowe wychylenie niektórych elementów konstrukcyjnych budynku wynosi 25%, 20 %.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu miernictwa górniczego, geodezyjnego, geologii, hydrologii oraz szkód górniczych J. K. (2) k. 559 -567)

Biegły sądowy z zakresu budownictwa w sprawach szkód górniczych Z. L. stwierdził, że rektyfikacja pionowa budynków powodów jest niemożliwa z przyczyn technologicznych. Zabudowania stanowią dwa budynki styczne ze sobą, rozdzielone 15 cm dylatacją. Budynki różnią się konstrukcją, budowane były w różnych okresach czasowych. Rektyfikacja musiałaby być wykonana w każdym z budynków oddzielnie. Aby wykonać rektyfikację starego budynku konieczne byłoby rozebranie stycznych fragmentów przybudówki, w której mieści się sala dyskotekowa oraz klatka schodowa łącząca oba budynki. Rektyfikacja przybudówki jest niemożliwa z uwagi na nieregularny kształt, warstwową konstrukcję ściany zewnętrznej, brak podpiwniczenia oraz konieczność rozebrania fragmentów stycznych ze starym budynkiem. Aby przywrócić stan poprzedni trzeba by rozebrać dach i ściany, a następnie je odbudować. Wszystkie posadzki i okładziny wykonane w ramach prac modernizacyjnych w 2011r. trzeba po ewentualnej rektyfikacji przebudować dostosowując je do uzyskanej konfiguracji bryły. Z takim zakresem robót wiąże się całkowite wyłączenie obiektu użytkowania na okres co najmniej roku. Szacunkowy koszt takiej rektyfikacji wyniósłby 912.991,95 zł, a zatem jest wyższy aniżeli wartość odtworzeniowa budynku pomniejszona o stopień naturalnego zużycia (836.977 zł). Ponadto w przypadku naprawy przez restytucję naturalną trzeba liczyć się z dodatkowymi kosztami związanymi z niemożnością użytkowania obiektu (odszkodowanie za utracone korzyści). Odszkodowanie z tytułu przechyłu wraz z dokumentowanymi kosztami remontów związanymi z usunięciem szkód górniczych nie przywraca stanu poprzedniego, przede wszystkim elementom konstrukcyjnym budynku (ściany, stropy, dach) i stanowi tylko częściową naprawę szkody. Biegła sądowa M. L. (2) stwierdziła, że naprawa szkód górniczych powinna nastąpić poprzez wypłatę odszkodowania w wysokości odtworzeniowej budynku pomniejszonej o naturalne zużycie co uzasadnione jest:

- względami technologicznymi (nadmierne trudności przy realizacji naprawy przywracającej stan poprzedni),
- względami ekonomicznymi (koszt naprawy jest większy niż aktualna wartość odtworzeniowa budynku pomniejszona o naturalne zużycie),
- planowaną w latach 2016, 2017, 2019 bardzo bliską eksploatację górniczą przy tym obiekcie, która spowoduje powiększenie wychylenia w kierunku południowo – wschodnim, co wynika z opinii mierniczo – geologicznej przedstawionej przez pozwaną w dniu 05 czerwca 2014r. (k. 827).

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa w sprawach szkód górniczych Z. L. k. 808 – 838, opinia biegłej sądowej M. L. (2) k. 1103 –1109)

Wartość odtworzeniowa prawa własności do części składowych nieruchomości gruntowej stanowiącej budynek o funkcji komercyjnej, tj. usługowo – mieszkalnej, zlokalizowanej przy ulicy (...) w R. na nieruchomości gruntowej stanowiącej przedmiot prawa użytkowania wieczystego, tj. działce nr (...) według stanu przedmiotu wyceny na dzień 15 grudnia 2014r. i cen na styczeń 2015r. pomniejszona o stopień naturalnego zużycia wynosi 836.977 zł. Biegła sądowa M. L. (1) wyjaśniła także pojęcia: zużycia technicznego Sz, które opisuje stan techniczny budowli oraz zużycia nieruchomości. Na zużycie techniczne nieruchomości mają wpływ między innymi takie czynniki jak: rodzaj konstrukcji, rodzaj materiału z jakiego został wykonany budynek lub budowla, wiek obiektu, jakość wykonawstwa zarówno projektowego jak i budowlanego, sposób użytkowania nieruchomości i prowadzona na niej gospodarka remontowa. Po dokonaniu oględzin nieruchomości biegła stwierdziła, iż gospodarka remontowa była prowadzona należycie. Stan techniczny budynków określiła jako sumę zużycia technicznego oraz zużycia funkcjonalnego i środowiskowego oraz uwzględniając modernizację i remonty. W związku z powyższym biegła ustaliła, że stopień zużycia budynku wzniesionego w 1957 r. wynosi 15,18 %, natomiast przybudówki – 2,25 %. (dowód: opinia pisemna i ustna biegłej sądowej – rzeczoznawcy majątkowego M. L. (1) k. 932 – 977, k. 1031 – 1033, zapis audio – video k. 1067)

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody, w szczególności dokumenty urzędowe, które w ocenie Sądu były w pełni wiarygodne oraz dokumenty prywatne, które poza umowami najmu, nie były kwestionowane przez strony, a których prawdziwość nie budziła wątpliwości. Sąd uznał jednak umowy

najmu za wiarygodne, jednakże nie wystarczające dla ustalenia wysokości utraconych przez powódki D. K. i (...) z tytułu najmu nieruchomości, zwłaszcza że powódki nie przedstawiły żadnego dokumentu, który potwierdzałby fakt uiszczenia podatku dochodowego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. G. w zakresie okoliczności zawarcia umów najmu, stwierdzonych przez niego uszkodzeń występujące w wynajmowanym lokalu, wreszcie przyczyny zakończenia najmu lokalu. Zeznania świadka w tym zakresie były logiczne i spójne, a w związku z tym wiarygodne i pomocne przy ustalaniu stanu faktycznego. Jednakże z zeznań tego świadka nie wynika jaka była przyczyna zmniejszenie powierzchni wynajmowanego lokalu o 80 m², mimo że w świetle opinii Piotra G. wyłączona miała zostać z użytkowania jedynie powierzchnia 25 m². Powyższa zaś okoliczność była istotna dla ustalenia wysokości utraconych korzyści z tytułu najmu. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii biegłego sądowego J. K. (1). Dokonując analizy treści sporządzonych przez niego opinii nie stwierdzono żadnych błędów ani uchybień biegłego. Biegły ten wskazał występujące w budynku powodów uszkodzenia pochodzenia górniczego, w uzupełniającej opinii podał, że wielkość wychylenia budynku powinna zostać określona przez biegłego sądowego z zakresu geodezji, gdyż wykonanie tych pomiarów wykracza poza jego uprawnienia biegłego z zakresu budownictwa. Odnośnie naturalnego zużycia biegły podtrzymał swoje pierwotne stanowisko, iż zużycie naturalne nie wykracza poza normatyw co oznacza, że nie wpłynęło ono w żadnym stopniu na charakter i rozmiar szkody. Opinie biegłego sądowego J. K. (1) są spójne, zupełne i weryfikowalne z uwagi na jasność zawartych w nich treści. Nie istniały też wątpliwości co do wiedzy, fachowości lub bezstronności biegłego. Wiedza i doświadczenie zawodowe opiniującego oraz stanowczy charakter opinii przekonują, że zasadnym było poczynienie ustaleń na podstawie tych opinii. Sąd przyjął opinię biegłego sądowego J. K. (2) również bez zastrzeżeń, gdyż została ona sporządzona zgodnie ze zleceniem Sądu. Opinia poparta jest oględzinami budynku i wykonaniem pomiaru wychylenia budynku z pionu. Strona pozwana nie kwestionowała wyników tej opinii. Natomiast powodowie zakwestionowali dokonane przez biegłego uśrednienie wyników pomiarów poszczególnych wychyleń. Ponieważ jednak wyniki pomiarów zostały wskazane w załączniku do opinii (rysunek k. 562) to Sąd uznał, że opinia jest wystarczająca do rozstrzygnięcia sprawy. Zastrzeżenia pozwanej co do wykonanych pomiarów przez biegłego sądowego J. K. (2) zawarte w piśmie z dnia 01 października 2013r. skierowanym do biegłego sądowego J. Ł. nie zostały zgłoszone w toku procesu Sądowi, tym niemniej Sąd przed zleceniem opinii biegłemu sądowemu R. M. zobowiązał tego biegłego do podania czy przed wydaniem przez niego opinii w zakresie sposobu naprawienia szkody konieczne jest zlecenie ponownych pomiarów wychylenia budynku. Biegły sądowy R. M. w piśmie z dnia 14 marca 2014r. co prawda odmówił wydania opinii w rozpoznawanej sprawie m. in. z uwagi na dużą ilość zleceń, jednakże podał, że z uwagi na różną wielkość pochylenia posadzek, dokonane już korekty przez powodów, co wynika z treści akt, usytuowanie budynków w stosunku do siebie – różne stopnie pochylenia, trudna do wykonania rektyfikacja nie zapewni dokładnego wypoziomowania posadzek, gdyż będą musiały być one i tak poziomowane. Ponowne wykonanie pomiarów pochylenia jest zbędne, bo przy poziomowaniu o różnej wielkości zakres robót jest porównywalny. Powodowie nie kwestionowali treści opinii biegłego sądowego Z. L., natomiast pozwana podniosła, iż opinia tego biegłego nie wskazuje jednoznacznego sposobu w jaki ma być naprawiona szkoda, nie określa jej wartości oraz zakresu robót remontowych jakie powinny zostać wykonane. Ponieważ z treści opinii wynika, że nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego poprzez wykonanie rektyfikacji budynku ze względu na przyczyny technologiczne pozwana wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność wartości budynku powodów ustalonej metodą odtworzeniową z uwzględnieniem stopnia naturalnego zużycia budynku. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii biegłej sądowej M. L. (1). Opinia tej biegłej jest spójna, zupełna, zrozumiała i weryfikowalna z uwagi na jasność zawartych w niej treści. Zastrzeżenia pozwanej co do podstawowej opinii pisemnej tej biegłej zostały przez nią wyjaśnione w piśmie z dnia 20 marca 2015r. oraz uzupełniającej ustnej opinii tej biegłej. Celem jednoznacznego ustalenia czy naprawa szkody ma nastąpić poprzez przeprowadzenie remontu budynków względnie ich rektyfikację, czy też przez zapłatę odszkodowania Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa. Biegła M. L. (2) w sposób jednoznaczny wskazała, że rektyfikacja budynków powodów ze względów technologicznych, ekonomicznych oraz planowaną dalszą eksploatacją jest niemożliwa. Jako właściwą formę naprawienia szkody wskazała wypłatę odszkodowania ustalonego według wartości odtworzeniowej pomniejszonej o stopień naturalnego zużycia. Jej opinia potwierdza również stanowisko biegłego R. M. zawarte w piśmie z dnia 14 marca 2014r. Biegła M. L. (2) przekonująco wyjaśniła, jakie okoliczności wykluczają wykonanie rektyfikacji. Dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas,

gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nie posiadających wiadomości specjalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 lipca 1998 r., III CKN 60/99, OSNP 2000, nr 22, poz. 831). Tak zaś było w stanie faktycznym sprawy, gdyż wątpliwości pozwanej co do treści opinii zostały wyjaśnione przez biegłą M. L. (2) w ustnej opinii złożonej na rozprawie w dniu 08 czerwca 2015r.

Sąd zważył, co następuje:

W ustalonym stanie faktycznym powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 roku (III CZP 75/13, Biul. SN 2013/11/13 LEX nr 1396279), stwierdził, że do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012r. stosuje się przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku – Prawo geologiczne i górnicze (tekst jednolity Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm. – dalej pr.g.g.; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2014 r. V ACa 635/13 LEX nr 1437984 wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 stycznia 2014 r. I ACa 635/13 LEX nr 1437968) W motywach powołanej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził między innymi, że do podstawowych zasad międzyczasowego prawa prywatnego należy - wyrażona w art. 3 k.c. - zasada, że ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Jej przeciwieństwem jest zasada bezpośredniego działania nowej ustawy, a zatem stosowania jej do oceny skutków zdarzeń prawnych, które nastąpiły po jej wejściu w życie. Jeżeli w ustawie brak przepisów przejściowych, to stosunki prawne, do których znajduje ona zastosowanie należy określić przy uwzględnieniu przepisów prawa międzyczasowego, zawartych w art. XXVI do LXIII ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. 1964 r. Nr 16 poz. 94 ze zm.; dalej: „przep. wpraw.”), przypisując podstawowe znaczenie art. XXVI przep. wpraw., z którego wynika, że do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie kodeksu cywilnego stosuje się przepisy prawa dotychczasowego, z zastrzeżeniem wyjątków zastrzeżonych w dalszych przepisach przechodnich. W odniesieniu do stosunku prawnego zobowiązującego sprawcę czynu niedozwolonego do naprawienia szkody, w doktrynie wypracowana została reguła, wywodzona z art. XLIX § 1 przep. wpraw., że nowa ustawa nie znajduje zastosowania przy ocenie pozytywnych i negatywnych skutków zdarzeń prawnych, które nastąpiły przed jej wejściem w życie. Wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym pociąga za sobą powstanie stosunku zobowiązującego osobę odpowiedzialną do naprawienia szkody poszkodowanemu oraz decyduje o treści tego stosunku zobowiązaniowego. Przepis prawny przewidujący, że określone zdarzenie powoduje powstanie stosunku zobowiązaniowego w istocie reguluje w całości skutki tego zdarzenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ta reguła jest powszechnie przyjmowana. Z zasady nieretroakcji wynika również założenie, że w razie wątpliwości uznać należy, iż nowy przepis prawny nie ma mocy wstecznej. Wyjątki od stosowania zasady nieretroakcji mogą wynikać z brzmienia nowej ustawy albo jej celu. W świetle przepisów intertemporalnych prawa cywilnego nie ma podstaw do traktowania jako zasady prawa prywatnego stosowania „normy korzystniejszej”, bo rodziłoby to pytanie, w relacji do którego z podmiotów stosunku prawnego tę cechę nowej regulacji prawnej należałoby stwierdzać, tak by nie pozostać w sprzeczności z zasadą ich równości. Z uwagi na to, że zasada *lex retro non agit* jest jednym z istotnych elementów państwa prawa, odstępstwo od niej może mieć miejsce z bardzo ważnych powodów i musi wynikać z samej treści nowych przepisów. Ustawa - prawo geologiczne i górnicze z 2011 r. weszła w życie z dniem 1 stycznia 2012r. Ustawodawca nie przewidział w niej przepisów przejściowych, które by miały zastosowanie w stosunkach materialnoprawnych nią regulowanych. Takiego charakteru nie mają art. 216 ani art. 222 p.g.g. z 2011 r. Pierwszy z nich odnosi się do kwestii proceduralnych związanych z likwidacją komisji do spraw szkód górniczych, w następstwie utraty mocy obowiązującej przez dekret z 6 maja 1953 r. - Prawo górnicze, podobnie jak art. 150 ust. 3 p.g.g. z 1994 r. Drugi, dotyczy szeregu postępowań administracyjnych, które odmiennie zostały uregulowane w ustawie z 2011r.

Ponieważ szkody w zabudowaniach położonych w R. przy ulicy (...) powstały przed 01 stycznia 2012r., rozpoznawana sprawa wpłynęła do tutejszego Sądu w dniu 28 marca 2011r. - zastosowanie w niniejszej sprawie będą miały przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze.

Przepis art. 92 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze stanowił, że do naprawienia szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego, o których mowa w art. 91 ust. 1 i 2 powołanej wyżej ustawy stosuje

się przepisy Kodeksu cywilnego, o ile ustawa Prawo górnicze i geologiczne nie stanowi inaczej. Odpowiedzialność pozwanego przedsiębiorcy opierała się więc na art. 435 k.c., który to przepis stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności (§ 1).

Bezspornym w sprawie było, że zabudowana nieruchomości położona w R. przy ulicy (...) znalazła się w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej prowadzonej przez (...) S.A. w K. co spowodowało uszkodzenia w budynkach, którymi zabudowana jest powyższa nieruchomość.

Przepis art. 94 ust. 1 pr.g.g. stanowił, że naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego, zaś z ust. 2 powołanego wyżej przepisu wynikało, że przywrócenie stanu poprzedniego może nastąpić przez dostarczenie gruntów, obiektów budowlanych, urządzeń, lokali, wody lub innych dóbr tego samego rodzaju. Regulacja zawarta w art. 95 ust. 1 pr.g.g. stanowiła wyjątek od zasady wyrażonej w art. 94 ust. 1 tego prawa. Odstępstwo od restytucji naturalnej dopuszczone zostało tylko w dwóch wypadkach. Pierwszy z nich, określono jako brak możliwości przywrócenia stanu poprzedniego. Odstąpienie od restytucji naturalnej było także możliwe w przypadku, gdy koszty przywrócenia stanu poprzedniego rażąco przekraczałyby wysokość poniesionej szkody. Użycie w treści art. 95 ust. 1 pr.g.g. nieostrego zwrotu „rażąco” sprawiało, że ocena, czy przesłanka ta została spełniona, wymagało każdorazowo uwzględnienia okoliczności konkretnego przypadku, przez porównanie ze sobą dwóch wartości: wielkości szkody oraz kosztów potencjalnej restytucji naturalnej. Tylko w przypadku, gdy druga z wymienionych wartości zdecydowanie i niewspółmiernie przekraczała pierwszą, można uznać, że spełniony został wymóg wynikający z treści art. 95 ust. 1 pr.g.g. i dopuszczalne było odstąpienie od restytucji naturalnej. Z uwagi na treść art. 94 i 95 cytowanej ustawy do roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej eksploatacją górniczą nie ma zastosowania art. 363 § 1 k.c., a zatem poszkodowany nie ma prawa do wyboru sposobu naprawienia szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Roszczenie o zapłatę odszkodowania staje się bowiem możliwe dopiero jeśli spełnione zostaną negatywne przesłanki określone w art. 94 ust. 1 cytowanej ustawy, tj. jeśli przywrócenie stanu poprzedniego jest nie możliwe lub koszt przywrócenia jest rażąco wyższy od poniesionej szkody.

Biegły sądowy z zakresu budownictwa J. K. (1) stwierdził, że w związku z eksploatacją górniczą prowadzoną przez pozwaną w budynku powodów doszło do uszkodzeń polegających na wychyleniu bryły z pionu, co ujawniło się w postaci wyraźnie odczuwalnych odchylenia od poziomu podłóg i posadzek. Wielkość tego wychylenia winna zostać określona przez geodetę. Stwierdzone uszkodzenia konstrukcji polegają na pionowych i ukośnych pęknięciach ściany osłonowej przybudówki po stronie wschodniej. Z uwagi na istniejące okładziny wewnętrzne oraz zewnętrzne nie było możliwe ustalenie czy w budynku występują inne uszkodzenia. Na podstawie dokumentacji zdjęciowej biegły ustalił, że w przeszłości w budynku występowały bardzo silne uszkodzenia ścian, jednakże szkody te zostały usunięte przez właścicieli budynku. Do uszkodzeń nie związanych z ruchem zakładu górniczego należy zaliczyć zacieki i zawilgocenia tynków zewnętrznych, które powstały w wyniku nieszczelności w pokryciu dachowym. Natomiast biegły J. K. (1) nie stwierdził zawilgocenia i zagrzybień ścian pomieszczeń piwnicznych. Biegły sądowy J. K. (2) dokonał pomiarów pionowości budynków i poziomowości niektórych posadzek. Z opinii wynika, że zarówno budynek wzniesiony w 1957r., jak również przybudówka są wychylone od pionu w kierunku południowo – wschodnim. Uśrednione wyniki pomiarów wychyleń wynoszą:

- budynku wzniesionego w 1957r. – 17,1 mm/m,

- budynku wzniesionego w 1998r. – 14,3 mm/m.

Jednocześnie z rysunku stanowiącego załącznik do opinii, a znajdującego się na karcie 562 wynika, że maksymalne wypadkowe wychylenie niektórych elementów konstrukcyjnych budynku (w tym wychylenie bryły zasadniczej) wynosi 25%, 20 %. Biegły z zakresu budownictwa w sprawach szkód górniczych Z. L. stwierdził, że pomiar wychyleń

budynku został wykonany w czerwcu 2013r. Elewacja budynku starszego była już wtedy ocieplona styropianem, co mogło wypaczyć rzeczywiste wychylenie tej części zabudowy. Jedynie pomiar wychylenia w narożu północno – wschodnim przybudówki (25‰) wykonano na ścianie gdzie nie ma ocieplenia i jest ona w stanie pierwotnym.

Sporny między stronami był sposób naprawienia szkód w budynku powodów, zwłaszcza szkody polegającej na wychyleniu budynku. W praktyce przy określaniu zakresu niezbędnych prac naprawczych mających na celu usunięcie lub zmniejszenie uciążliwości w użytkowaniu budynku stosuje się zasady zaproponowane przez Główny Instytut Górnictwa w K.. W przypadku usuwania skutków wychylenia budynku od pionu (...) podał stopnie uciążliwości z uwagi na trwałe wychylenie (T) oraz niezbędne prace naprawcze. Z uwagi na uciążliwość użytkowania wychylonych budynków na terenach górniczych ustalono następujące uciążliwości:

1. T równe lub mniejsze niż 10 mm/m – wychylenie o nieodczuwalnej uciążliwości – nie występuje potrzeba wykonania prac naprawczych,
2. T większe niż 10 mm/m i mniejsze lub równe niż 15 mm/m – wychylenie o małej uciążliwości – może wystąpić potrzeba wykonania prac naprawczych mających na celu zmniejszenie uciążliwości użytkowania budynku, przy czym prace te polegają na poziomowaniu podłóg, przywracaniu właściwych spadków posadzek, tarasów i rynien oraz wyregulowaniu stolarki,
3. T większe niż 15 mm/m i mniejsze lub równe 20 mm/m – wychylenie o średniej uciążliwości – możliwa jest naprawa według zaleceń dla budynków o małej uciążliwości lub rektyfikacja,
4. T większe niż 20 mm/m i mniejsze lub równe 25 mm/m – wychylenie o dużej uciążliwości - możliwa jest naprawa według zaleceń dla budynków o średniej uciążliwości, jednakże preferuje się rektyfikację budynków,
5. T większe niż 25 mm/m – wychylenie niedopuszczalne – niezbędna jest rektyfikacja budynku.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie niewątpliwie wynika, że część uszkodzeń, które występowały w piwnicach budynku mieszkalnego, schodach wejściowych przy elewacji wschodniej, garażu, ogrodzeniu została usunięta w roku 2011r. podczas wykonywania modernizacji obiektu oraz, że naprawa szkody polegającej na wychyleniu obu brył budynku stanowiących własność powodów poprzez rektyfikację jest technicznie i ekonomicznie niemożliwa. Z pomiarów wychylenia budynku wykonanych przez biegłego J. K. (3) wynika, że średnie wychylenie budynku wzniesionego w 1957r. wynosi 17,1mm/m, a budynku wzniesionego w 1998r. – 14,1 mm/m. Przy tym stopniu wychylenia budynków możliwa jest naprawa według zaleceń dla budynków o małej uciążliwości (wykonanie prac naprawczych polegających na poziomowaniu podłóg, przywracaniu właściwych spadków posadzek, tarasów i rynien oraz wyregulowaniu stolarki) lub rektyfikacja. Zauważyć także należy, że wskazane wyżej pomiary wychylenia są to pomiary uśrednione, a na przykład wychylenia w narożu północno – wschodnim przybudówki wynosi 25‰. Z opinii biegłej sądowej M. L. (2) jednoznacznie wynika, że naprawa szkód górniczych powinna nastąpić poprzez wypłatę odszkodowania w wysokości odtworzeniowej budynku pomniejszonej o naturalne zużycie co uzasadnione jest:

- względami technologicznymi (nadmierne trudności przy realizacji naprawy przywracającej stan poprzedni),
- względami ekonomicznymi (koszt naprawy 912.991,95 zł) jest większy niż aktualna wartość odtworzeniowa budynku pomniejszona o naturalne zużycie (836.977 zł),
- planowaną w latach 2016, 2017, 2019 bardzo bliską eksploatację górniczą przy tym obiekcie, która spowoduje powiększenie wychylenia w kierunku południowo – wschodnim, co wynika z opinii mierniczo – geologicznej przedstawionej przez pozwaną w dniu 05 czerwca 2014r. (k. 827).

W związku z powyższym stwierdzić należy, iż w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki odstąpienia od restytucji naturalnej, a ponieważ szkoda powstała na rzeczach używanych zasadne było zasądzenie odszkodowania w wysokości odpowiadającej aktualnej wartości budynków powodów (wartości odtworzeniowej pomniejszonej o stopień naturalnego zużycia) ustalonej przez biegłą sądową M. L. (1). Odszkodowanie powinno bowiem w zasadzie ściśle

odpowiadać wysokości szkody; nie powinno być niższe od wysokości szkody, tak że nie rekompensuje całej szkody, ale nie powinno być od niej wyższe i stanowić źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego.

Odnosząc się do żądania zapłaty odszkodowania za utracone korzyści na rzecz powódek D. K. i A. N. stwierdzić należy, że przepis art. 6 k.c. reguluje zagadnienie na kim spoczywa obowiązek (ciężar dowodu) udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wedle uregulowania tego przepisu ten kto powołuje się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązuje się udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie. Nie budzi wątpliwości, że podstawę prawną żądania powodów stanowi przepis art. 435 k.c. Z treści przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika, że szkoda majątkowa może wystąpić w dwóch postaciach, a mianowicie strat, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), tj. rzeczywistej zmianie stanu majątkowego wyrażoną wielkością uszczerbku doznanego w majątku istniejącym przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i ewentualnych dalszych uszczerbkach, będących normalnym następstwem zdarzenia wywołującego szkodę oraz utraty korzyści, które mógłby osiągnąć (*lucrum cessans*), tj. udaremnieniu zwiększenia się majątku, które mogłoby nastąpić, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę (np. nieosiągnięcie oczekiwanego zysku). Z reguły szkoda obejmująca *lucrum cessans* nie powstaje równocześnie ze zdarzeniem wywołującym szkodę, lecz jest jego późniejszym następstwem. Szkoda związana z utraconymi korzyściami ma zawsze charakter hipotetyczny, nie mniej jednak musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (por. wyrok SN z 3 października 1979 r. II CR 304/79). Od szkody w postaci *lucrum cessans* należy odróżnić pojęcie szkody ewentualnej, przez którą należy rozumieć utratę szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej. Różnica wyraża się w tym, że w odniesieniu do *lucrum cessans* hipoteza utraty korzyści graniczy z pewnością, a w wypadku szkody ewentualnej prawdopodobieństwo utraty korzyści jest zdecydowanie mniejsze (tak Witold Czachórski w: W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2001, str. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2007 r. V CSK 174/2007). Przyjmuje się przy tym, że szkoda ewentualna nie podlega naprawieniu. Stosownie do treści art. 361 § 2 k.c. w części dotyczącej utraconych korzyści niezbędne jest dla ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej przyjęcie hipotetycznego przebiegu zdarzeń i ustalenia wysokiego, graniczącego z pewnością prawdopodobieństwa utraty korzyści oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy tak ujętą szkodą a zdarzeniem wywołującym szkodę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2001 r. IV CKN 382/2000; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2008 r. V CSK 19/2008).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że z umowy najmu z dnia 01 lipca 2008r. wynika, że powierzchnia wynajmowanych pomieszczeń wynosi 391 m² i jest mniejsza o 80 m² w stosunku do powierzchni wynajętych pomieszczeń na podstawie umowy z dnia 01 czerwca 2008r. (471m²). Tymczasem z opinii budowlanej sporządzone na zlecenie powodów przez P. G. (2), że wielkość zalecanych do wyłączenia z eksploatacji pomieszczeń wynosi 20 – 25 m². W toku niniejszego procesu powódki nie wykazały jaka była przyczyna rezygnacji najemcy z pozostałej części budynku, w szczególności, że wynikała ona wyłącznie z występujących uszkodzeń budynku pochodzenia górniczego. Zmniejszenie powierzchni wynajmowanych pomieszczeń niewątpliwie spowodowało obniżenie czynszu, jednakże zaoferowany przez powodów materiał dowodowy w żaden sposób nie zezwala na stanowcze ustalenie tego, iż to uszkodzenia pochodzenia górniczego spowodowały zmniejszenie powierzchni wynajmowanych pomieszczeń o 80 m². W drugiej umowie najmu obniżeniu uległa także stawka czynszu za 1 m². Z zeznań świadka A. G. wynika, że remontował on wynajęty lokal. Na adaptację pomieszczeń i ich remont wydatkował kwotę 60.000 zł. Po zakończeniu najmu pozostawił lokal w lepszym stanie aniżeli w chwili rozpoczęcia najmu. Powódki nie wykazały w jaki sposób zostały rozliczone nakłady poczynione przez świadka A. G. na wynajmowaną nieruchomość, czy i w jakim stopniu nakłady te wpłynęły na wartość nieruchomości. Wydaje się, że fakt poczynienia przez najemcę nakładów na nieruchomość musiał mieć wpływ na wysokość czynszu ustalonego w drugiej umowie najmu. Z tych przeto względów powództwo o zasądzenie utraconych korzyści nie mogło zostać uwzględnione. W tym stanie rzeczy Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego, gdyż dowód ten byłby nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, a jego przeprowadzenie spowodowałoby przedłużenie postępowania.

Przepisy prawa górniczego z 1994r. stanowią *lex specialis* wobec ogólnych zasad naprawienia szkody sformułowanych w kodeksie cywilnym, w szczególności wyłączają wybór przez poszkodowanego sposobu naprawienia szkody, stosownie do art. 363 § 1 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że chwilą wymagalności roszczenia, którego wysokość zostaje ustalona według cen z chwili orzekania jest dzień wyrokowania. Od chwili ustalenia odszkodowania w konkretnej kwocie można mówić o opóźnieniu się dłużnika z zapłatą odszkodowania określonego według cen z tej chwili i w konsekwencji, dopiero od tej chwili można zasądzić od niego odsetki za opóźnienie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009r. I CSK 524/2008 OSNC 2009/D poz. 106 oraz z dnia 7 lipca 2011 r. II CSK 635/2010 i cyt. tam orzecznictwo). Próbę pogodzenia stanowiska o wymagalności roszczenia pieniężnego z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty oraz określenia tej wymagalności z chwilą wyrokowania i z tym połączoną chwilę, od której można domagać się odsetek za opóźnienie stanowi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r. I CSK 262/2009. W uzasadnieniu tego orzeczenia, przyjmując jako zasadę wymagalność roszczenia odszkodowawczego w przypadku zobowiązania bezterminowego od wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia i wynikający z tego początek terminu, od którego można obliczać odsetki, za wyjątek od tej zasady uznana została sytuacja, w której pomiędzy dniem wymagalności a dniem wyrokowania doszło do istotnej zmiany wysokości odszkodowania, która zostaje określona przez sąd na chwilę wyrokowania. Stanowisko to zakłada więc rozdzielenie wymagalności i początkowej daty, od której można liczyć odsetki za opóźnienie, motywując to ekonomicznie i według zasad słuszności (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2003 r. II CK 235/2002 Monitor Prawniczy 2006/2). Podstawowym argumentem za możliwością określenia wymagalności dopiero wraz z określeniem wysokości odszkodowania w wyroku jest priorytet naprawienia szkód górniczych poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego. Dopiero więc wtedy, gdy okaże się w toku postępowania sądowego, że z przyczyn, o których mowa w art. 95 p.g.g. nie może być przywrócony stan poprzedni, tylko naprawienie szkody wymaga zapłacenia odszkodowania pieniężnego można mówić o powstaniu roszczenia o świadczenie pieniężne. Od tej chwili możliwe jest też obliczanie odsetek za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia przez zobowiązanego. Relacja między restytucją naturalną, a odszkodowaniem pieniężnym ma więc charakter sekwencyjny: roszczenie o zapłatę odszkodowania pieniężnego powstaje dopiero wówczas, gdy przywrócenie do stanu poprzedniego jest niemożliwe lub nadmiernie kosztowne.

W rozpoznawanej sprawie stwierdzić należy, że powodowie określili w pozwie, iż domagają się naprawienia szkody górniczej zgodnie z przepisami prawa, poprzez przywrócenie stanu poprzedniego ewentualnie zasądzenia odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia wniosku o zawarcie ugody w razie gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe bądź koszt przywrócenia przekroczył wartość szkody, nie wskazywali więc wybieranego sposobu naprawienia tej szkody. Dopiero w toku postępowania zaczęli wnosić o odszkodowanie pieniężne w konkretnej kwocie, wskazując je tak, jakby dokonali na ogólnych zasadach wyboru sposobu naprawienia szkody, czego nie mogli uczynić aż do czasu podzielenia przez Sąd opinii biegłych, stwierdzających zasadność naprawienia szkody poprzez zapłatę odszkodowania. Odsetki spełniają nie tylko funkcję waloryzacyjną, ale także odszkodowawczą (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 maja 2000 r. III CKN 823/98; z dnia 16 kwietnia 2009 r. I CSK 524/2008 OSNC 2009/D poz. 106 i z dnia 7 lipca 2011 r. II CSK 635/2010), zatem wraz z kwotą zasądzonego odszkodowania nie mogą przewyższać wysokości wyrządzonej szkody. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 września 2012 r. V CSK 379/2011 wskazał, że „za chwilę wymagalności roszczenia pieniężnego, w przypadku szkód górniczych, uważa się dzień ustalenia jego wysokości przez sąd w wyroku. Przyjęcie stanowiska wskazującego jako chwilę wymagalności roszczenia pieniężnego, w przypadku szkód górniczych, dzień ustalenia jego wysokości przez sąd w wyroku przekonuje dodatkowo z kolejnych przyczyn. Po pierwsze, odpowiada ono istocie wymagalności roszczenia oraz obowiązku naprawienia szkód górniczych na podstawie przepisów prawa górniczego. Po drugie, wymagalność roszczenia jako prawa podmiotowego może dotyczyć tylko żądania przez wierzyciela od dłużnika konkretnego zachowania. Po trzecie, z ekonomicznego punktu widzenia pozwala ono na sprawiedliwsze rozłożenie między stronami ryzyka prowadzenia sporu o naprawienie szkody, zwłaszcza w okolicznościach, kiedy nie wiadomo od początku, czy zasadne będzie przywrócenie do stanu poprzedniego, czy też odszkodowanie pieniężne, a wybór rodzaju świadczenia nie zależy od wierzyciela. Po czwarte, co jest wnioskiem ogólniejszym, w razie uznania wymagalności zobowiązania pieniężnego dłużnika z chwilą wyrokowania unika się, w razie zasądzenia odsetek, że zasądzone odszkodowanie wraz z odsetkami przewyższy wysokość wyrządzonej szkody.”

W niniejszej sprawie zasądzone zostało powodom odszkodowanie, wyliczone przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego według wskaźników cen obowiązujących w styczniu 2015r., jednakże dopiero opinia biegłej sądowej M. L. (2) pozwoliła na jednoznaczne ustalenie sposobu naprawienia szkody, zatem ustawowe odsetki zasądzone zostały od dnia 08 czerwca 2015r., tj. od dnia wyroku.

Mając powyższe ustalenia i rozważania na względzie na podstawie art. 95, 92 ustawy Prawo geologiczne i górnicze z 1994r. w związku art. 435 k.c., art. 481 § 1 k.c. orzeczono jak w sentencji.

Zgodnie z art. 96 ust. pkt 12 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r. (Dz. U. z 2014r. , poz. 1025 z późniejszymi zmianami) strona dochodząca naprawienia szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego, o których mowa w dziale V ustawy z dnia 4 lutego 1994r. - Prawo geologiczne i górnicze nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych. Mając powyższe na względzie, na podstawie na podstawie art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych kosztami sądowymi obejmującymi: opłatę sądową w kwocie 41.849 zł oraz wydatki na opinie biegłych sądowych w kwocie 2.480,31 zł - Sąd obciążył pozwaną - jako stronę przegrywającą sprawę.

Gliwice, dnia 24 lipca 2015r. SSO Katarzyna Banko